

Wiktorja Drazek

Katolickie Liceum Ogólnokształcące
im. św. Jadwigi Królowej
ul. Św. Jadwigi Królowej 5
27-600 Sandomierz

tel. 15 832 78 09

e-mail: kliceum@internetdsl.pl

wdrazek13@gmail.com

Legenda o dzielnych rycerzach i zakonniku

Dawno, dawno temu w malowniczym mieście Sandomierzu żył pewien dominikanin. Zamieszkiwał on z innymi braćmi klasztor przy kościele świętego Jakuba. Na imię miał Maciej. Był niezwykle dobrym człowiekiem. Zawsze szukał sposobów, aby pomagać sandomierzanom. Kiedy tylko dowiedział się o regularnie powtarzających się niewyjaśnionych morderstwach w mieście, od razu zaczął rozmyślać nad tym, co mógłby zrobić. Od jednego z braci dowiedział się, że sandomierskie rycerstwo cały czas bada te sprawy. Postanowił wybrać się do nich i dowiedzieć się czegoś więcej o tajemniczych zgonach.

Podczas rozmowy z rycerzami Maciej dowiedział się, że jedna z ostatnich śmierci budzi duże wątpliwości. Chodziło o młodą dziewczynę – Halinę Krępiankę, która zginęła podczas ostatniego najazdu tatarskiego. Niektórzy mieszkańcy twierdzili, że zginęła, by ratować ich wszystkich i poświęciła się dla nich. Wprowadziła najeźdźców do podziemnych korytarzy, aby ich tam uwięzić. Jednak rycerze nie do końca wierzyli w te zeznania, ponieważ jeden z mężczyzn obecnych podczas tego wypadku twierdził, że dziewczyna nie miała zamiaru zginąć.

Taka wersja wydarzeń zaciekała Macieja. Postanowił pomóc rycerzom w rozwikłaniu tej zagadki. Śledztwo rozpoczęli już następnego dnia. Udali się na miejsce zdarzenia i zaczęli przeszukiwać teren. Nie udało im się jednak znaleźć nic konkretnego.

Maciej wraz z dwoma rycerzami postanowił odwiedzić mężczyznę, który złożył zeznania odmienne od innych. Podczas rozmowy okazało się, że podsłuchał konwersację Haliny i jej przyjaciela, kiedy mówiła, że z podziemi wydostanie się wyjściem po drugiej stronie tunelu, a wtedy ludzie mieli je zasypać.

Maciej podejrzewał spisek, jednak ani on, ani rycerze nie wiedzieli, jak dotrzeć do jego uczestników. Po chwili namysłu postanowili przyjrzeć się środowisku, w jakim żyła Krępianka. Przez wiele dni obserwacje nie przynosiły rezultatu. Jednak pewnego dnia Maciej był świadkiem rozmowy dwóch mężczyzn, którzy umówili się na potajemne spotkanie. Dominikanin powiadomił o tym rycerzy. Maciej wraz z nimi pojawił się na miejscu spotkania podejrzanych mężczyzn. Ukryli się wśród drzew i uważnie przysłuchiwali się ich rozmowie. Wynikało z niej, że Halina rzeczywiście padła ofiarą spisku, którym kierowała jej przyjaciółka, która wiedziała o jej planie. Była zakochana w tym samym mężczyźnie co

Krępianka, dlatego stwierdziła, że to idealna okazja, aby pozbyć się rywalki. Gdy rycerze to usłyszeli, natychmiast rzucili się do walki na miecze z mężczyznami. Udało się ich pokonać. Pozostało im tylko pokonać inicjatorkę spisku. Poszukiwania nie trwały zbyt długo dzięki ojcu Maciejowi, który sprytnie zdobył informacje o miejscu jej pobytu. Kiedy ją odnalazł, pojmał ją i następnego dnia została spalona na stosie.

Dzięki bystrości i pomocy brata Macieja rycerzom udało się zaprowadzić pokój w Sandomierzu. Nikt już nie zagrażał życiu mieszkańców. Jednak, aby nie wzbudzać paniki, nie powiedziano im o prawdziwym biegu wydarzeń.

Po śmierci Macieja wielu zakonników i księży zajmowało jego miejsce. Historia ta stała się inspiracją dla twórców serialu „Ojciec Mateusz”, który obecnie przynosi Sandomierzowi ogromną sławę. Sama fabuła ma przypominać o wielkich czynach ojca Macieja, który rozwiązał mnóstwo zagadek ważnych dla historii tego miasta.